

Główny problem nartorolek w mieście i moj pomysł ze ścieralną ale miękką gumą

Autor: Małopolanin - 04/09/2022 13:56

Hej, jeżdżę w dni robocze po mieście na Skike v9 tour i wszystko jest super poza jednym problemem - muszę dobierać trasę tak, żeby było jak najwięcej asfaltu (niestety w mieście to ogromny problem bo na chodniku nie za często się asfalt spotyka, więc trzeba poza ścieżkami rowerowymi szukać dróg z małym ruchem). Kilka razy widia weszła między kostkę chodnikową i nie wywaliłem się ale już myślałem, że będzie złamana, więc staram się nie odbijać jak już muszę jechać po chodniku/kostce. Nakładki gumowe miałem w starych nartorolkach ale powierzchnia mała i nie trzymały się idealnie kostki, zwłaszcza przy bezkroku a chcę używać głównie górnych partii mięśni. Nie mogłem znaleźć czegoś podobnego w sklepach, tylko zwykłe nakładki, więc narysowałem o co mi chodzi. Waga będzie większa na pewno ale bicepsy mało co pracują na nartorolkach, głównie triceps przy bezkroku, więc dla mnie to nawet lepiej jak będę miał ich trening za darmo:) Nie umiem spawać, więc pomysł jest z twardą piłką gumową na gwincie/kołku rosporowym a ta guma na spodzie by była najmiększa jaką by się dało znaleźć, bo i tak by była doklejana co jakiś czas po starciu (za idealną przyczepność i wygodę w mieście jestem w stanie znieść nawet klejenie co miesiąc jak by się szybko ścierała).

Proszę o zastanowienie się co może pójść nie tak a najlepiej jak by się okazało, że jakiś producent ma takie wkręcane stopy (najchętniej bym kupił, żeby się nie bawić).

=====

Odp: Główny problem nartorolek w mieście i moj pomysł ze ścieralną ale miękką gumą

Autor: Michał Rolski - 04/11/2022 08:35

Nikt nie oferuje takiego rozwiązania. Ciężko powiedzieć, czy się sprawdzi. Raczej nie. Generalnie problemem jest przyczepność gumy do nawierzchni w momencie, gdy wektor siły jest daleki od prostopadłego do nawierzchni.

=====

Odp: Główny problem nartorolek w mieście i moj pomysł ze ścieralną ale miękką gumą

Autor: Małopolanin - 04/11/2022 11:18

Tego się boję i nie mam smykałki do robotek ręcznych ale może kiedyś sprawdzę. Teraz już nie ma ujemnych temperatur (na mrozie asfalt jest twardy i widia tak nie wchodzi), więc pozostanę przy wybieraniu asfaltu ale za jakiś czas może spróbuję.